

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Tomasz Simiński-Stanny

Protokolant st. sekret. sąd. Anna Nalaskowska

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2016 r. w Grudziądzu

sprawy z powództwa małol. A. P. (1) dział. przez matkę D. P.

przeciwko A. J.

o podwyższenie alimentów

orzekł:

1. Oddalić powództwo;
2. Kosztami sądowymi obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

(...)_01

[Przewodniczący 00:39:50.655] Uzasadnienie. W dniu 25 lutego 2016 roku, ustawowa przedstawicielka małoletniego A. P. (1) - jego matka D. P., wystąpiła do tutejszego Sądu Rejonowego w Grudziądzu z pozwem przeciwko Panu A. J. o podwyższenie alimentów. Wniosła o podwyższenie alimentów z kwoty 270 złotych miesięcznie, ustalonych przez Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie w sprawie o sygnaturze akt VIII RC 100/13 z kwoty wówczas ustalonej 270 złotych wyrokiem do obecnie kwoty 400 złotych miesięcznie. W uzasadnieniu pozwu podała ustawowa przedstawicielka małoletniego A. P. (1), iż uczestnik nie interesuje się i nie interesował się wcześniej małoletnim synem, nie ma z nim kontaktu telefonicznego, ani osobistego, a dotychczasowe alimenty nie wystarczają już na utrzymanie małoletniego syna, który, no w tym roku szkolnym będzie miał I Komunię Świętą i chodzi już do III klasy szkoły podstawowej. W odpowiedzi na ten pozew pozwany, ojciec dziecka A. J., wniósł o oddalenie powództwa w całości gdyż, jak stwierdził, nie stać go na jakąkolwiek podwyżkę alimentów na rzecz małoletniego syna, gdyż otrzymuje jedynie rentę w kwocie netto siedemset kilkadziesiąt złotych miesięcznie, z której już w tej chwili z kosztami komorniczymi potrącanych jest blisko 400 złotych, w związku z tym do wypłaty pozostaje mu jedynie w tej chwili suma trzystu kilkudziesięciu złotych miesięcznie. Sąd ustalił, co następuje: wyrokiem Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie w sprawie o sygnaturze akt VIII RC 100/13, kiedy to jeszcze Sąd w Wąbrzeźnie był wydziałem zamiejscowym Sądu Rejonowego w Chełmnie, w związku z reorganizacją sieci sądownictwa powszechnego, wyrokiem wspomnianym z dnia właśnie 22 października 2013 roku, zostały podwyższone alimenty na rzecz małoletniego A. P. (1) od ojca A. J. z kwoty 200 złotych miesięcznie do kwoty 270 złotych miesięcznie. Wyrok ten uprawomocnił się tutaj z uwagi na nieco późniejszą tutaj próbę zaskarżenia tego orzeczenia, ostatecznie 22 października 2013 roku, z tą datą Sąd stwierdził prawomocność i wykonalność tego wyroku. W tamtym czasie małoletni syn stron był 3 lata młodszym dzieckiem, chłopcem w wieku wówczas na przełomie wieku przedszkolnego i wczesnoszkolnego. Uczestnik postępowania, przepraszam, pozwany był już wówczas osobą pozostającą na rencie chorobowej w związku z chorobą polegającą na uogólnionej padaczce.

Uczestniczka, w postępowaniu właściwie ustawowa przedstawicielka wówczas, czyli mało..., matka małoletniego Pani D. P. była - jak wynika z przedłożonych zaświadczeń - osobą bezrobotną, zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy w W. jako poszukująca pracy, bez prawa do zasiłku. Obecnie, to jest w roku 2016, sytuacja zarobkowo - majątkowa stron, a także sytuacja małoletniego dziecka jest następująca: małoletni syn stron A. P. (1) jest uczniem III klasy Szkoły Podstawowej (...) w G. przy ulicy (...), rozwija się zgodnie z wiekiem, jego potrzeby można uznać za standardowe, gdyż jest dzieckiem zdrowym, nie choruje, nie ma jakichś tutaj też istotnych dodatkowych potrzeb, przynajmniej nic tutaj w zeznaniach na ten temat matka nie podała, nie stwierdziła, aby takie dodatkowe potrzeby były, a więc są one właściwe, charakterystyczne dla dziecka w tym wieku wczesnoszkolnym. Matka małoletniego wraz z synem A. oraz pełnoletnią córką z poprzedniego związku, przeprowadziły się w ciągu ostatniego roku do G. i zamieszkują obecnie w G. przy ulicy (...), tak, to był ostatni, a obecnie N., tak, bo Pani tylko, tak, okresowo mieszkała przy ulicy (...), obecnie przy ulicy (...), w mieszkaniu, którego głównymi najemcami jest jej pełnoletnia córka i konkubent jej, który obecnie jednakże z rodziną już nie zamieszkuje. W mieszkaniu tym współmieszkańcami, lokatorami jest jeszcze poza pełnoletnią, 19-sto właściwie letnią córką, jej dwoje małoletnich dzieci, no i właśnie wspomniana już pełnoletnia córka Pani P. z poprzedniego związku oraz syn A. i wreszcie sama Pani D. P., a więc jest tam 6-ciu lokatorów. Jeśli chodzi o stałe koszty związane z zamieszkiwaniem w tym lokalu, sprowadzają się one do czynszu wobec (...) Zrzeszenia (...) w łącznej kwocie 600 złotych miesięcznie, co stanowi średnio około 100 złotych czynszu na każdego domownika w rodzinie. Ponadto rodzina wykorzystuje energię elektryczną, której wysokości kosztów nie poznaliśmy w toku tego procesu, można przypuszczać, że opłaty te za prąd należą do zapewne standardowych, wcześniej w W. na całą rodzinę, w podobnym składzie (...), matka małoletniego A., płaciła miesięcznie od osiemdziesięciu kilku do 100 złotych średnio miesięcznie. Poza tym rodzina korzysta z gazu butlowego, wymiana butli następuje raz w miesiącu i taka jednorazowa wymiana butli kosztuje stronę, to znaczy całą rodzinę Państwa P. mieszkającą w tym lokalu na N., około 50 złotych miesięcznie. Matka małoletniego powoda, Pani D. P., pracowała do jesieni 2016 roku w charakterze pracownika gospodarczego, robotnika gospodarczego w Zarządzie Dróg Miejskich w G., była to praca na czas określony, krótkotrwała, od 1 września do 2 października 2016 roku i nie została przedłużona w stosunku do czasu, na który została zawarta. Można..., miała powiedzieć, że miała charakter jak gdyby taki interwencyjny, wówczas Pani D. P. otrzymywała wynagrodzenie miesięczne w kwocie 1.250 złotych netto, czyli około 1.850 złotych brutto. Obecnie jest bezrobotna, ponownie zarejestrowana jako poszukująca pracy, bez prawa do zasiłku z Powiatowego Urzędu Pracy z uwagi na brak stałości zatrudnienia w okresie ostatniego roku wymaganej przepisami w odrębnych przepisach o, regulujących kwestie zasiłków dla osób bezrobotnych. Ponadto w rodzinie z dochodów, czy innego typu świadczeń, należy jeszcze wymienić pomoc pieniężną, którą otrzymuje Pani D. P. ze Skarbu Państwa w ramach programu 500+ na syna A. w kwocie 500 złotych, wspomniane już alimenty dotychczasowe w kwocie 270 złotych, a także alimenty otrzymywane na dorosłą już w tej chwili, niepracującą jeszcze zawodowo córkę z innego związku w kwocie 400 złotych, no i taka kwota była tutaj deklarowana. Jeśli chodzi o aktualną sytuację zarobkowo - majątkową pozwanego A. J., jest ona następująca: A. J. jest od blisko 30 lat rencistą. Otrzymuje rentę z KRUS-u, albowiem wcześniej mieszkał na gospodarstwie rolnym wraz z matką, z rodzicami. Rentę uzyskał w związku z przede wszystkim główną chorobą, na którą się uskarża, to jest mianowicie uogólniona samoistna padaczka i zespoły padaczkowe, w tle tej choroby jest jeszcze również cukrzyca. W związku z tą chorobą, została stwierdzona jego niezdolność do pracy zawodowej i w następstwie tego otrzymuje on wspomnianą już rentę, której wysokość brutto wynosi 880 złotych, po potrąceniu składki na podatek dochodowy oraz na kasę chorych do wypłaty pozostawałaby kwota 757 złotych. Biorąc jednak pod uwagę fakt potrąceń komorniczych, do wypłaty, czyli taka suma ma..., takie netto pomniejszone to, czyli łącznie te potrącenia wynoszą 318 złotych, do wypłaty na rękę pozostaje kwota jedynie 441 złotych 28 groszy. Pozwany prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z matką rencistką, w należącem do niej domu jednorodzinnym na wsi w miejscowości P., nie jest to pełne gospodarstwo rolne, matka przekazała należąca do niej ziemię w dzierżawę innym rolnikom, w związku z tym uzyskuje ona prawo, uzyskała ona prawo do renty rolniczej z KRUS-u. Jeśli chodzi o opłaty stałe związane z zamieszkiwaniem, są one trudne do podania, gdyż reguluje je matka pełnoletniego przecież pozwanego A. J., ale nie są to kwoty duże, podatek od nieruchomości zapewne za tego typu siedlisko bez gospodarstwa rolnego zapewne nie przekracza kwoty 300 złotych rocznie, co możemy tutaj przyjąć jako swoiste notoria, czyli fakt powszechnie znany, natomiast pozostałe opłaty należą zapewne do standardowych. Pozwany sprecyzował jedynie opłatę ponoszoną za gaz, jest to wymiana butli średnio raz na 2 miesiące, czasami częściej, wiążące się z opłatą około 50 złotych od wymiany, co stanowi koszt w przypadku wymiany raz na 2 miesiące

około 25 złotych miesięcznie. Opłaty za prąd, za energię elektryczną są niesprecyzowane, można przyjąć jednak, że w gospodarstwie domowym tego typu dla 2 osób takie opłaty nie powinny przekraczać kwoty zapewne stu kilkudziesięciu złotych miesięcznie, no bo jest to domek, nie jest to samodzielne mieszkanie, więc są tutaj jakieś pewnie takie opłaty też dodatkowe związane z być może oświetleniem posesji, być może obsługą innych jakichś takich charakterystycznych do gospodarstw domowych na wsi dodatkowych opłat, których szczegółowo jednak nie znamy, gdyż nie zostały one Sądowi przedstawione. Podkreślenia wymaga, że w obecnej chwili komornik prowadzący egzekucję alimentów zaległych i bieżących zajmuje z każdorazowej renty pozwanego kwotę 319 złotych miesięcznie. Pozwany nie odwiedza syna A., jak podkreślił spotkał się wcześniej z pewnego rodzaju, no postawą nieprzyjazną we wcześniejszej próbie widzeń, podjął decyzję, że tych widzeń, kontaktów nie będzie kontynuował, także twierdził, iż te kontakty telefoniczne były mu utrudniane, gdyż nie posiadał numeru telefonu do syna, ten numer jest trzymany w tajemnicy, co przyznała tutaj zresztą ze swojego miejsca w dniu dzisiejszym powódka Pani D. P., no kontaktów bezpośrednich nie wykonywał, jak twierdził również ostatnio, w związku ze zmianami adresów pani.

[koniec części 00:55:43.190] (...)_02

[Przewodniczący 00:55:43.288] D. P. wraz z synem, które to nowe adresy nie były mu podawane szczególnie obecny (...). W związku z tym więzi emocjonalnej między małoletnim powodem A. a jego ojcem praktycznie nie istnieją. Tych więzi nie ma. Powyższe ustalenia Sąd poczynił na podstawie zeznań stron, którym co do zasady właściwie przyznał w pełni walor wiarygodności. W szczególności uznał za wiarygodne stwierdzenia dotyczące możliwości zarobkowo-majątkowych stron, uzasadnionych potrzeb dziecka, wydatków czynionych przez pozwanego na leki, w ogóle przez strony czynione na bieżące utrzymanie, słowem znajdują one bowiem uzasadnienie w przedstawionych Sądowi dowodach na piśmie, w stosownych zaświadczeniach, którymi jest decyzja rentowa pana, zaświadczenie o wysokości potrąceń organu rentowego KRUS, zaświadczenie pani o zatrudnieniu w (...) Drogach Miejskich, a obecnie zaświadczenie o braku zasiłku z Funduszu A..., przepraszam z Urzędu Pracy, jak również Sąd wziął pod uwagę przedstawione dowody tutaj na piśmie o wysokości ponoszonych opłat, w szczególności opłaty czynszowej w mieszkaniu na ulicy (...) w G. przez całą rodzinę państwa P.. Sporna pozostawała w sprawie kwestia oceny możliwości zarobkowo-majątkowych pana w kontekście posiadanej renty i braku możliwości zarobkowych. Poza tym, no i możliwości, ocena możliwości zarobkowych pani D. P., która jest osobą zdrową, nie ma ograniczeń do pracy, może taką pracę podejmować. Ma na utrzymaniu w tej chwili, jak to Sąd już stwierdził wyłącznie jedno dziecko w wieku szkolnym, które nie wymaga takiej opieki, jak dziecko w wieku niemowlęcym czy w przedszkolnym. Nie utrudnia, zatem pani możliwości podjęcia pracy zarobkowej w pełnym wymiarze czasu pracy, czyli przynajmniej w zakresie najniższej krajowej płacy. Sąd zważył co następuje. Kwestie podwyższenia alimentów w polskim prawie rodzinnym reguluje przede wszystkim przepis artykułu 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który stanowi w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

[ns 00:58:58.438] zatem ugody sądowej. Ten przepis zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem sądowym Sądu Najwyższego, Sądów Powszechnych odsyła nas w pewnej mierze do treści artykułu 135 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czyli do przepisu, który reguluje kwestie zakresu świadczeń alimentacyjnych. Przepis bowiem artykułu 135 w szczególności w paragrafie 1-szym krio mówi, iż zakres w świadczeniu alimentacyjnym zależy to od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Analiza obu tych zacytowanych przepisów wskazuje, bowiem zatem na to, że dotychczasowy obowiązek alimentacyjny osoby zobowiązanej może podlegać modyfikacji w tym zakresie o ile zwłaszcza w sposób istotny zmieniają się uzasadnione potrzeby małoletniego uprawnionego do tych alimentów, zmieniają, czyli zazwyczaj wzrastają lub zmieniają się również w jakiś sposób zarówno in plus jak i minus, czyli wzrosną lub zmniejszą możliwości zarobkowo- majątkowe rodziców w szczególności zobowiązanego do alimen..., alimentacji ojca, w tym przypadku pana A. J.. Analiza przedmiotowej sprawy, przedstawione przez Sąd, przed Sądem dowody w postaci zaświadczeń, w postaci decyzji, w postaci wreszcie zeznań obu stron wskazują, iż w przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie zaszła istotna zmiana stosunków w rozumieniu artykułu 138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. A zatem nie zaszły podstawy do podwyższeń. Sąd po prostu nie znalazł takich okoliczności, które pozwoliłyby uznać, że dotychczasowy obowiązek alimentacyjny

pozwanego pana A. J. powinien wzrosnąć. Przede wszystkim Sąd pragnie zwrócić uwagę na fakt, że to oboje rodzice i to w miarę możliwości w równym stopniu powinny współutrzymywać dziecko. Wywodząc

[?] z tego założenia można zatem przyjąć, że również matka A. P. (1), pani D. P. powinna uzyskiwać stałe dochody w postaci zarobków, no, bo nie jest rencistką, nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy, inwalidką, a więc dochody z wynagrodzenia i to wynagrodzenia w pełnym wymiarze czasu pracy. A zatem wynagrodzenie na poziomie przynajmniej około 1.250 złotych, a więc dochody co do zasady wyższe od renty inwalidzkiej pana A. P. (1), która to renta wynosi jak Sąd już powiedział 880 złotych brutto, a więc 700 kilkadziesiąt, około 750 złotych netto. Oczywiście pomniejszona o dotychczasowe alimenty bieżące i zaległe w granicach tutaj ograniczeń w zajęciu. Ale badamy, badamy to o tak jak gdyby była to cała renta pomniejszona jedynie o 2 czynniki: o Kasę Chorych i o podatek dochodowy od osób fizycznych, który każdy obywatel oczywiście winien w tym kraju uiszczać. I obecnie już dotychczasowe alimenty 270 złotych stanowią praktycznie dokładnie jedną trzecią pana renty. Uwzględnienie powództwa choćby o złotówkę o podwyższenie alimen..., alimentów powodowałyby proporcjonalny wzrost udziału alimentów uszczuplenia właściwie poprzez alimenty pana renty o odpowiednio kwotę wyższą do ponad połowy pana re..., renty netto, do ponad połowy renty netto. To jest jeden czynnik. Czy zatem występowały jakieś czynniki, które pogorszyły możliwości zarobkowe strony powodowej w okresie ostatnich 3-ech lat. Sąd nie dopatrył się takich przyczyn. Koszty utrzymania bieżące są w rodzinie państwa P. niewysokie. Czyszn za zajmowane mieszkanie za najem mieszkania przy P. w G. jest na osobę niewysoki, bo wynosi około 100 złotych, jest tam, bowiem 6-ciu domowników. Gdyby liczyć jeszcze głównego najemcę, jakim jest partner, były partner dorosłej córki pani D. P., a mianowicie D. G.

[f 01:04:23.657] byłoby tych domowników 7-miu. Pozostałe koszty również należą do poniżej standardowych, prąd jest skosztorysowany, ale przypuszczam, że, że nie są to opłaty wysokie, za gaz jest to opłata rzędu 50 złotych miesięcznie. Sytuacja dodatkowo ulega pewnej poprawie w rodzinie państwa P. w momencie, gdy został już przyznany decyzją naszego ustawodawcy w ramach programu 500+ dodatek właśnie w kwocie 500 złotych, którego jednakże wprost Sąd nie bierze pod uwagę dla dokonywania w tej sprawie wyliczeń. Gdyby jednak, gdyby jednak pokusić się o podliczenie całości dochodów moglibyśmy uznać, że po uwzględnieniu dotychczasowych źródeł finansowania, czyli teoretycznie najniższej krajowej, gdyby pani D. P. dalej pracowała zawodowo a w ocenie Sądu to są głębokie przekonanie dalej powinna pracować. To, że nie pracuje no jest to kwestią po prostu w sprawie niemającą znaczenia prawnego. Ale gdyby uzyskiwała dochód w kwocie 1.250 złotych biorąc pod uwagę dotychczasowe alimenty w kwocie 270 złotych i gdyby uwzględniać pomoc państwa polskiego w wysokości 500 złotych w ramach programu 500+ na dziecko syna A. wówczas można by było przyjąć, że dochody w tej rodzinie plasowałyby się na poziomie około 2.000 złotych na matkę D. P. i małoletniego syna A. P. (1) nie uwzględniając w tym wyliczeniu dorosłej córki, która uzyskuje tutaj alimenty, pomoc alimentacyjną na swoją rzecz od innego ojca. Takie założenia. Do tego zestawień trzeba pana rentę uszczuploną o dotychczasowe alimenty, czyli po uwzględnieniu danin publicznie prawnych z kwoty 880 złotych w kwocie około 120, 123 złotych, czyli z kwoty 757 złotych, to daje na głowę kwotę pan, u pana na poziomie około 500, 500 złotych niespełna, to znaczy dokładnie 480 kilku złotych. A więc już samo to porównanie wskazuje, że pana stopa życiowa przed ewentualną podwyżką już była dwukrotnie niższa od stopy życiowej rodziny P. rozumiany, jako w tym momencie wyłącznie matka D. P. i małoletni A. P. (1), bo tylko to jedno dziecko pozostaje w tej chwili małoletnie. A więc widzimy tutaj istotną dysproporcję, dysproporcję w statusie obu, obu tych rodzin. Podkreślić jeszcze raz należy, że A. J. jest rencistą leczącym się, na co najmniej dwie główne choroby i jego wydatki na leki plasują się na poziomie około 70 złotych miesięcznie, co, no tutaj, czego druga strona nie podważyła, a co mieści się w pewnej logice, bo Sąd zdaje sobie sprawę, że w przypadku leczenia dwóch przewlekłych chorób, czyli padaczki i cukrzycy te koszty leczenia no na pewno plasują się mniej więcej w tym przedziale, w tym przedziale kwotowym. Biorąc, zatem pod uwagę to zestawienie, porównanie tych dwóch wartości, wzięcie pod uwagę faktu, że już dotychczasowe alimenty wynoszą ponad jedną trzecią pana renty, że obowiązek utrzymania dziecka spoczywa na obojgu rodzicach, w tym na matce w odpowiedniej proporcji nawet większej niż połowie, gdyż jej dochód jest a właściwie powinien być zakładając tutaj pewną fikcję prawną jej stałej pracy zarobkowej na poziomie 1.250 złotych przy pana 880 złotowej rencie brutto, czyli 750 około złotowej rencie netto pozostawienie tej wartości krótko mówiąc bez zmian wydaje się w ocenie Sądu w tej chwili najbardziej sprawiedliwy, sprawiedliwy i właściwy. Dlatego też Sąd, jak już wspomniał nie dopatrył się przesłanek do jakiegokolwiek podwyżki przy zestawieniu, zestawieniu wartości stopy życiowej i dochodów posiadanych

przez obie strony. Z jednej strony małoletniego A. P. (1) mieszkającym wraz z matką D. P., jako rodzicem wiodącym i w zestawieniu z możliwościami zarobkowo-majątkowymi pana A. J.. W tej sprawie można oczywiście ubolewać, że, że oczywiście te dochody pani i pana, no nie są wyższe, że, że strony nie mają tych dochodów na wyższym poziomie, pan wyższej renty, pani nie osiąga w tej chwili dochodów, bo to jest tylko założenie, że pani powinna pracować i zarabiać 1.250 złotych, no, ale takie założenie Sąd musiał na potrzeby tej sprawy uczynić. Słowem w tej sprawie brak było jakichkolwiek podstaw do poczynienia podwyżki dotychczasowych alimentów ustalonych 3 lata temu wobec braku zmiany stosunku w rozumieniu przepisu artykułu 138 krio przy odpowiednim zastosowaniu artykułu 135 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. O kosztach sprawy orzeczono na podstawie przepisu artykułu 102 Kodeksu postępowania cywilnego zwalniając od tych kosztów tutaj pana A. P. (2), gdyż no w tej sprawie formalnie wygrał on sprawę, bowiem alimenty nie zostały podwyższone, zaś strona powodowa korzystała z ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych, więc kosztów takich też ponosić nie powinna, nie może. W związku z tym Sąd kosztami sądowymi w tej sprawie w całości obciążył Skarb Państwa.

[koniec 01:11:36.310]